

****(I po cóż ci książę?)* — Lilah

Od autora: Taki wierszyk z przymrużeniem oka.:)

I po cóż ci książę? Zaufaj poecie.
Choć, niczym mysz, biedny, bogate ma wnętrze.
On książyc ukradnie i w wierszu zamieści,
i tobie daruje, jak skarb najcenniejszy.

Rozbawi cię rymem, gdy zamieć i plucha,
i głosem jak anioł - dziewczeczko, posłuchaj! -
namiętnie wyszepcze, aż dreszcz cię przesyje.
Brylantu nie wręczy, cyrkonie najwyżej,
lecz blask jej mrok każdy rozjaśni nie gorzej,
i sprawi, że znowu, jak kiedyś, zapłoniesz.

A książę? Dzień cały w pancerzu etykiet,
dostatnie, lecz nudne zapewne ci życie.
Nie będzie się cieszyć gwiazdami wraz z tobą,
ważniejsze dlań będą te, co mu pierś zdobią.
Więc rozpatrz dokładnie, wsłuchując się w serce,
czy ono chce księcia, czy woli poetę.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Lilah, dodano 11.11.2023 07:27

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.